



SZCZECIN

PIWNA PUSTYNIĄ NA PÓŁNOCY POLSKI?

W kontekście piwnym Szczecin często nazywany jest piwną pustynią na mapie Polski. Oprócz dużej fabryki piwnej (Bosman) na południowym skraju miasta, należącej do koncernu Carlsberg, nie ma tu jeszcze żadnego browaru. Brakowało tu także skonsolidowanej grupy piwowarów domowych. Do dziś!

Tekst: Volker R. Quante

To musi się zmienić, i to się zmienia! 22 czerwca 2011 r. trzech członków PSPD – Marcin Stefaniak, Grzegorz Chabros i Volker R. Quante (wśród forowiczów bardziej znani jako Bimbelt, Indy i Brunnenbräu) – zorganizowało pierwsze Szczecińskie Warsztaty Piwarskie w słynnym pubie Pivaria założonym i prowadzonym przez Krzysztofa Żurawskiego. Dzięki dobrej reklamie na stronach internetowych i w regionalnych mediach w pubie zgromadziła się okazała liczba zainteresowanych. Nawet Polskie Radio Szczecin przysłało młodą dziennikarkę na nasze warsztaty.

Pod banerem PSPD i przed oczami widzów oraz gości pubu powstała w ciągu wieczoru 20-litrowa warka Hefe-Weizena. Oprócz wyżej już wymienionych tego wieczoru w Pivarii pojawili się też inni piwowarzy domowi, m.in. Wojtek Bublej, Maciej Dekert, Seban Kokot i Andrzej Miler. Dokładnie wyjaśniali cały proces warzenia ze wszystkimi szczegółami. Nie tylko dziennikarka

Polskiego Radia pozostała o wiele dłużej w pubie, niż na początku planowała. Bardzo dobre czeskie piwa serwowane przez Krzyszka Żurawskiego, próbki ze starej warki Szczecińskich Piwowarów Domowych z zeszłego roku i nastrój spotkania stworzyły atmosferę, w której wymiana doświadczeń, dyskusje i ciekawe rozmowy przeciągnęły się do późna w nocy.

Na końcu tych udanych warsztatów jasne było, że pierwsze Szczecińskie Warsztaty Piwarskie

na pewno nie były ostatnie. Przy spontanicznie zorganizowanej degustacji piw domowych, która odbyła się tuż po warsztatach w sobotę 25 czerwca, nasze grono szczecińskich piwowarów domowych zdecydowało, że warto celowo wzmocnić współdziałanie i tworzyć silną scenę zachodniopomorskiego piwowarstwa domowego. Kto wie, być może na tej niegdyś pustyni będziemy pierwszymi tworzącymi oddział terenowy w PSPD?

Przy spontanicznie zorganizowanej degustacji piw domowych, która odbyła się tuż po warsztatach w sobotę 25 czerwca, nasze grono szczecińskich piwowarów domowych zdecydowało, że warto celowo wzmocnić współdziałanie i tworzyć silną scenę zachodniopomorskiego piwowarstwa domowego.

